

Sylwester Jędrzejewski SDB

Angelologia etiopskiej Księgi Henocha (Henet)

Temat aniołów i demonów, obecny zarówno w ST jak i w NT, zajmował także, a może przede wszystkim wyobraźnię autorów pism pozabiblijnych, głęboko z Biblią związanych przez treść i formę. Mowa tutaj o apokryfach, spośród których bogate treści angelologiczne i demonologiczne prezentuje literatura apokryficzna ST, zwłaszcza o charakterze apokaliptycznym. W pismach tych, mających charakter teologii ludowej, popularnej, zbudowanej na prostym odbiorze rzeczywistości, zaznacza się szczególnie jej realistyczne przeżywanie i nadzieja powszechnej przemiany. A rzeczywistość jawi się dwojako: jako dobra, ale z równie wielką mocą także jako zła. Rzeczywistość ziemską ludzkiego losu związana jest – według autorów tych pism – z głęboką zależnością od sfery niebiańskiej. Tak więc w znacznej mierze biegiem dziejów kierują istoty z tej sfery: aniołowie i demony. Dodać też należy, że myślenie takie opiera się na dualistycznym i deterministycznym przekonaniu o historii świata.

ST będący podstawowym źródłem dla literatury apokryficznej zawiera bogactwo określeń odnoszących się do istot z kręgu rzeczywistości boskiej. Pierwszym jest pierwotnie kananejskie wyrażenie *benê hā'êlôhîm* lub *'êlîm* interpretowane bardzo różnie w historii egzegezy, poczynając od interpretacji czysto historycznej (ludzie) aż po rozumienie skrajnie spirytualistyczne (Rdz 6, 2-4; Hi 1, 6; 2, 1; 38, 7)¹. To określenie zdaje się zawierać w sobie coś innego niż jego antonim: „synowie ludzcy, synowie człowieka” (Rdz 6, 2; Pwt 32, 8; Hi 1, 6). Ogół istot stanowiących dwór Boga – króla niebios (1 Krl 22, 19) nazywany bywa też „zebraniem świętych” – *qhl qdšjm* (Ps 89, 6). Inne teksty (szczególnie te podeportacyjne) pokazują owe istoty jako zastępy Boga (*cb'wt*), sługi i dworzan pełniących wolę Boga (*mšrtjm*) (Ps 103, 21; 104, 4). Teksty profetyczne ST zdają się podzielać ogólne, biblijne rozumienie idei angelologicznej, choćby poprzez fakt używania określenia: *sôd Jhwh* – „rada Jahwe” (Jr 23, 18) czy najlepsze z możliwych przykładów pięknej wizji chwały Boga w opisie powołania Izajasza (Iz 6)

¹ Zob. S. JĘDRZEJEWSKI, *U korzeni zła*, Lublin 1997, 37-40 z podaną literaturą.

i apokaliptycznej sceny wizji świątyni w Ez 40-44. Deuterokanoniczna księga Tobiasza 12, 15 wymienia Rafała, który jest jednym z siedmiu aniołów oczekujących na wezwanie i dopuszczonych do bezpośredniego kontaktu z Bogiem. Wskazuje to na przyjętą gradację bytów anielskich, spośród których owa siódemka stoi najwyżej.

W tekstach biblijnych opisujących arkę przymierza, zarówno obecną w świątyni salomonowej (1 Kr 8, 6-7), jak i w eschatologicznej wizji świątyni u Ezechiela (Ez 41, 25), przedstawione są już grupy angeliczne: serafini, cherubini.

W odniesieniu do pojedynczych istot ST używa określenia *śr* – „wódz” („dowódca zastępów Jahwe” – Joz 5, 14), zaś w późnym okresie II świątyni już wyraźnie utożsamia się określenie *śr* z imieniem istoty bliskiej Bogu. Taką istotą jest najpopularniejszy zarówno w apokaliptyce biblijnej, jak i w apokryfach Michał, wódz i opiekun narodu Izraela (Dn 10, 21; 12, 1).

Najpopularniejszym jednak wyrażeniem, które zrobiło wielką „karierę”, najpierw tłumaczone w LXX, a później użyte przez NT, jest *mal'āk*. Termin ten w ST ma jak najbardziej zwyczajne znaczenie posłańca w czymś imieniu, również w imieniu Boga. W LXX jednak uległ wyraźnej personifikacji poprzez tłumaczenie *aggelos* (anioł). I w takiej formie wszedł do NT.

Paweł w parenetycznej apoteozie Jezusa Chrystusa (Kol 1, 16. 20) wyraża przekonanie o istnieniu stworzonej rzeczywistości „tego, co w niebiosach”, bytów niewidzialnych (por. 1 Kor 4, 9, gdzie aniołowie i ludzie oznaczają cały świat). Przepiękny tekst 1 Kor 13, 1 konkretyzuje już owe byty, nazywając je „aniołami” i obdarza je szczególnym przymiotem posiadany też przez człowieka – mówieniem. 2 Tes 1, 7 określa aniołów jako „aniołów kary”, „aniołów potęgi Jezusa” (por. Hbr 1, 7, gdzie w eschatologicznym kontekście aniołowie będą „wichrami i płomieniami ognia” Jezusa Chrystusa, a także eschatologię Mk 8, 38 i Łk 9, 26). Jednak Ef 3, 10, przytaczając w tym kontekście niezbyt jasne wyrażenia *archai* i *exousiai*, wyjaśnia je w Ef 6, 12, mówiąc o walce przeciw „zwierzchnościom i władzom”, przeciw „pierwiastkom duchowym zła na wyżynach niebieskich”, które są „rządcami świata tych ciemności”. Te teksty zdają się mówić o demonach.

Szczególne miejsce zajmują aniołowie w przekazie kanonicznej Księgi Apokalipsy. Aniołowie są osadzeni zarówno w rzeczywistości ziemskiej, jak i niebiańskiej, z podkreśleniem ich mnogości, hierarchii i odpowiedzialności za różnorakie przejawy rzeczywistości.

Angelologia biblijna zmieniała się w toku rozwoju objawienia. W okresie monarchii angelologia biblijna czerpie wiele z religii Mezopotamii, a wyraża się w obrazach dworu Boga i Jego doradców oraz armii Jahwe. W czasie deportacji w literaturze prorockiej występują istoty świadczące

o chwale Boga, Jego dworzanie, którym wyznaczona została specjalna funkcja pisarzy czy objawicieli woli Boga oraz opiekunów świętych miejsc (gór). We wczesnym okresie podeportacyjnym angelologia kontynuuje swoje znaczenie w obrazach zastępów Jahwe oraz rozwija wcześniejszą funkcję anioła – interpretatora wiedzy i woli Boga. Dochodzi tutaj jednak już nowa funkcja: anioła – rzecznika i orędownika Izraela oraz anioła przewodzącego składowi sędziowskiemu w radzie Jahwe (Za 3). I tutaj pojawia się nowy twór angelologiczny: *śātān* w swojej pierwotnej funkcji oskarżyciela w procesie przed Bogiem. Są to początki apokaliptycznego dualizmu etycznego, który musiał zrodzić w konsekwencji namysłu intelektualnego doktrynalny dualizm metafizyczny.

W późnym okresie II świątyni angelologia podlega najszybszemu i największemu rozwojowi, przy czym teksty biblijne tylko w niewielkim stopniu odzwierciedlają jej rozwój. Zasadnicza funkcja aniołów nie uległa zmianie. Są oni przede wszystkim przedstawicielami i rzecznikami Boga. Teksty biblijne ukazują aniołów jako opiekunów ludzi, zarówno w ich biegu ziemskiego życia, jak też orędujących za nimi przed Bogiem (Tb i Dn). Aniołowie stają się pisarzami – proklamatorami decyzji Boga i wykonawcami Jego woli oczyszczenia ludzi ze zła. Aniołowie, będąc opiekunami ludzi, są także przeciwnikami demonów (Tb 3, 17), łącząc w sobie elementy tradycyjnych poglądów judaizmu z elementami magicznymi (Tb 6, 17; 8, 3).

W NT aniołowie są nade wszystko eschatologicznym wojskiem Jezusa Chrystusa i objawicielami Jego chwały oraz definitywnej woli Boga (np. Ap 19, 14; Mt 16, 27; Mk 8, 38; Łk 9, 26; Ap 19, 14; 22, 6). Niemniej jednak Dzieje Apostolskie pokazują działanie zmartwychwstałego i wziętego do nieba Jezusa poprzez aniołów już w ówczesnym życiu Kościoła. Uwolnienie Piotra i apostołów z więzienia wtrąconych tam przez żydowskich przywódców religijnych, jest dziełem anioła (Dz 5, 19-20). Tak samo uwolnienie Piotra uwięzionego przez Heroda (Dz 12, 6-15). Opowiadanie o Korneliuszu (Dz 10, 3-6) także jest wyrazem wiary w opiekuńczość aniołów wobec Kościoła. Anioł interpretowany jest także w duchu najstarszych tradycji biblijnych, w których był wysłannikiem Boga, wręcz Jego uosobieniem (Dz 7, 38; Łk 1, 11-20; 1, 26-28; Mt 2, 13).

NT jest też świadkiem poglądów demonologicznych. W midraszyckim opisie kuszenia Jezusa (Mt 4, 5-11; Łk 4, 1-13) szatan przeciwstawiony jest aniołom, ale jak się zdaje w rozumieniu analogicznym do Księgi Hioba i Zachariasza. Nadto demony są poczytywane jako przyczyna psychicznych aberracji, tych rzeczywistych lub domniemanych (Mt 11, 18; Łk 7, 33 – oskarżenie Jana Chrzciciela; J 7, 20; 8, 52; 10, 20-21 – zarzut pod adresem Jezusa; Mt 17, 14-18; Mk 7, 26-30; Łk 4, 35; 9, 42; 11, 14). Demony uosabiały

także bóstwa, którym poganie oddają cześć (1 Kor 10, 20-21; Ap 9, 20; 18, 2). Demony występują także w kontekście eschatologicznym. W czasach ostatnich mają być tacy, którzy odpadną od wiary i skłonią się ku naukom demonów i duchów zwodniczych (1 Tm 4, 1), przy czym owymi demonami zdają się być ludzie odwodzący od Jezusa (1 Tm 4, 2-3; Ap 16, 14).

Ojcowie Kościoła w większości za oczywisty przyjmują fakt istnienia aniołów jako bytów duchowych z ich strukturą hierarchiczną, prezentowanych poprzez różne symbole, głównie antropomorficzne i zoomorficzne.

Zasadą rabiniczną jest zakaz kultu aniołów. Jednakże rabinizm jest tylko jedną z dróg judaizmu i to jej późną formą. Późne księgi ST bądź nie wzmiankują ich w ogóle, bądź też przekazują dane nader oszczędne. Wyrazem kontrowersji prowadzonych wokół kwestii istnienia i roli aniołów jest uwidoczniła także w Biblii polemika między faryzeuszami i saduceuszami. Niemniej jednak mnogość przekazów angelologicznych zawiera pozabiblijną literaturę apokryficzną.

Badania wskazują na niewątpliwą i zasadniczą rolę wpływ religijnych środowisk babilońskich, a później perskich na kształtowanie się judaistycznych poglądów angelologicznych, jakkolwiek przekonanie o istnieniu świata duchów istniało w religii Izraela niemal od jej początków. Apokryfy przedrabiniczne i wspólczesne początkom rabinizmu pokazują aniołów jako byty indywidualne. Jest to wynikiem procesu transcendentalizacji Boga, w wyniku którego w późnym okresie II świątyni aniołowie przejmują uprzednie funkcje proroków i mędrców. Stają się pośrednikami między Bogiem i człowiekiem, objawicielami woli Boga i interpretatorami specyficznych dla apokalipsy form przekazu. Niewątpliwie na rozwój angelologii w pismach apokryficznych tego okresu mają wpływ okoliczności historyczne, nade wszystko tęsknota za wolnością polityczną, której osiągnięcie wiązało się z wojną religijną. W tej wojnie aniołowie walczyliby, wspomagając apokaliptycznych „synów światłości”. Chyba nieprzypadkowo angelologia tak istotne miejsce zajmuje zatem w środowisku, które zrodziło pisma qumrańskie. Znaczący rozwój notuje także myśl mesjańska, w której apokaliptycznemu mesjaszowi towarzyszą aniołowie. Różne grupy apokaliptyczno-religijne podlegają synkretycznym wpływom helleńskim, pośród których magia ma niemałe znaczenie. Sądzić można, że w tych grupach rodzi się też pierwotnie judaistyczna, a potem chrześcijańska gnoza, albowiem gnostycki pogląd na poznanie Boga, pierwotnie przekazywany mógł być przez pretendujących do roli objawicieli, utożsamiających się z aniołami mistrzów i przewodników grup pregnostyckich². Ponadto doktryna angelologiczna

² Według W. E. Cruma, wybitnego koptologa, istnieją w zbiorach Pierpont Morgan Library manuskrypty z fragmentami tekstów Henet pochodzące z Nag Hammadi – zob. A. DIEZ MACHO, *Apocrifos del Antiquo Testamento*, t. 1, Madrid 1984, 332.

zajmuje dość istotne miejsce w gnozie, wraz z analogicznym dla Rdz 6, 1-4 i Henet tematem płodzenia przez aniołów dzieci z ziemiankami³.

Pytanie, na które usiłuje odpowiedzieć ten artykuł brzmi: jak w świetle specyfiki języka żydowskiej apokaliptyki, pełnego symboliki i metaforyki, oraz właściwej dla tego rodzaju literackiego teologii, która jest wyrazem religijnego, społecznego i historycznego nurtu apokaliptycyzmu, rozumieć doktrynę angelologiczną wyrażoną w Henet?

Księga Henocha odnaleziona pod koniec XVIII wieku w wersji etiopskiej (*ge'ez*), dziś znana też częściowo w języku greckim i aramejskim, niezwykle ważna dla Kościoła pierwszych wieków, przywołana wprost przez NT (List Judy 14-15) i mająca według opinii wielu egzegetów wpływ na wiele tekstów nowotestamentowych⁴, zawiera bardzo bogatą angelologię. Przeważająca część doktryny angelologicznej znajduje się w jej części zwanej Księgą Czuwających (1-36) i w Księdze Przypowieści (37-71). Dość skromną angelologię prezentuje Księga Astronomiczna (72-82).

Główny bohater Henet Henoch, o którym Rdz 5, 22. 24 powie, że żył w przyjaźni z Bogiem, a Syr 44, 16 (por. Syr 49, 14; Hbr 11, 5) jego „wzięcie” przez Boga uzasadnia tym, że podobał się Bogu, jest wizjonerem, którego Pan obdarzył świętym widzeniem w niebiosach (Henet 1, 2). Henoch nazwany jest w Henet „sprawiedliwym mężem i pisarzem sprawiedliwości” (Henet 15, 1). Jego przewodnikami po niebiosach są właśnie aniołowie, byty blisko związane z Bogiem i przekazujące Henochowi wiedzę służącą zrozumieniu istniejącej i przyszłej rzeczywistości. Niewątpliwie ta funkcja anioła jest nicią wiodącą angelologii Księgi Czuwających. Cały czas bowiem towarzyszy Henochowi istota anielska, która nie tylko wie dzie go po przestrzeniach niebios, ale też przekazuje mu informacje, których zwykły śmiertelnik otrzymać by nie mógł. Ponadto wyjaśnia mu sprawy trudne i te, o które Henoch pyta. Najczęstsza forma wprowadzająca do tych wyjaśnień brzmi: „Anioł powiedział mi...”.

Zasadniczą treść objawienia Henocha stanowi wiedza o przyczynach istniejącego w świecie zła. Cel Księgi Czuwających wyjaśniony jest następująco: „Ta księga jest słowem sprawiedliwości i nagany dla odwiecznych Czuwających, które Święty i Wielki nakazał mi wypowiedzieć w tej wizji” (Henet 14, 1). Najpierw więc anioł-przewodnik pokazuje Henochowi wizję aniołów upadłych przez grzech związków z córkami ludzkimi⁵. Wyjaśnia, kim są i co ich czeka w związku z tym, że z ich powodu zaistniało w świecie zło. Rozdziały 6-7 zawierają opis narady przywódców aniołów, którzy za-

³ G. QUISPÉL, *Gnoza*, Warszawa 1988, 62.

⁴ O relacji Henet do NT zob. R. RUBINKIEWICZ, *Eschatologia Hen 9-11 a Nowy Testament*, Lublin 1984.

⁵ Nasuwa się tu niewątpliwy związek z Rdz 6, 1-4.

wiązali przymierze i „wzięli sobie żony, każdy po jednej. Zaczęli do nich chodzić i przestawać z nimi. Nauczyli je czarów i zaklęć, i pokazali im, jak wycinać korzenie i drzewa. Zaszły one w ciążę i zrodziły wielkich gigantów”⁶ (Henet 7, 1-2). Tego grzesznego aktu dokonało dwustu aniołów, a ich przywódcami byli: Semiaza (ich dowódca), Urakiba, Ramiel, Kokabiel, Tamiel, Ramiel, Daniel, Ezekiel, Barakiel, Asael, Armaros, Batriel, Ananel, Zakiel, Samsiel, Sartael..., Turiel, Jomiel, Araziel (Henet 6, 7)⁷. W ten sposób stali się „Czuwającymi”, tzn. tymi, którzy nigdy nie zaznają spokoju. W gruncie rzeczy więc doktryną podstawową Księgi Czuwających wydaje się być demonologia. Jest to wrażenie pozorne, jako że Henet 20 wprowadza inną kategorię aniołów Czuwających, którzy są pełnym przeciwieństwem aniołów Czuwających-upadłych. Są to aniołowie Czuwający-święci: „Te są imiona świętych czuwających aniołów. Uriel⁸, jeden ze świętych aniołów, mianowicie [anioł] gromu i drżenia. Rafael, jeden ze świętych aniołów, [anioł] duchów ludzkich. Raguel, jeden ze świętych aniołów, który dokonuje zemsty nad światem światła. Michał, jeden ze świętych aniołów, mianowicie ten, który jest nad najlepszą częścią ludzkości, nad narodem (izraelskim). Sarakael, jeden ze świętych aniołów, któremu podlegają duchy ludzi nakłaniających do grzechu. Gabriel, jeden ze świętych aniołów, któremu podlega raj, węże i Cherubini” (Henet 20, 1-7).

Liczba aniołów Czuwających-świętych wynosi sześć. Wydaje się jednak, że powinna wynosić siedem, jako że to jest liczba właściwa dla kategorii całości i świętości. Gdzie jest ów siódmy anioł? Dla uzasadnienia szukania siódmego anioła, wskazać można tekst Henet 21, który mówi o siedmiu gwiazdach nieba, związanych i płonących, które wrzucone były do miejsca pustynnego i straszego (Henet 21, 1-3). Anioł-przewodnik Uriel wyjaśnia Henochowi: „Są to gwiazdy, które przekroczyły przykazanie Pana Najwyższego. Zostały związane [do czasu], aż spełni się dziesięć tysięcy wieków liczby, [czyli liczba] dni ich grzechu” (Henet 21, 6). Analogiczne opowiadanie midraszyckie jest w rozdziale 18⁹. Wyjaśnienie anioła jest zupełnie podobne: „Gwiazdy, które cwałują na ogniu to te, które przekroczyły przy-

⁶ Tekst przekładu za R. RUBINKIEWICZ, *I Księga Henocha*, [w:] *Apokryfy Starego Testamentu*, red. R. Rubinkiewicz, Warszawa 1999; uwzględniając aramejski język pierwotny Księgi Henocha, tekst ten nazwać można targumem do Rdz 6, 1-4, liczne zaś fragmenty Henet są midraszyckim wykładem Rdz 6, 1-4.

⁷ Henet 8 i inne rozdziały zawierają nieco różniące się imiona aniołów upadłych.

⁸ Uriel w tym tekście nie zostaje jeszcze szczególnie wyeksponowany. Dokonuje tego Księga Astronomiczna (Henet 72-82) wymieniająca Uriela jako stojącego na czele aniołów wielkiego anioła (Henet 74, 2; 79, 6); w żydowskiej Kabale Uriel reprezentuje patriarchę Jakuba.

⁹ Są to dwa różne opowiadania, oba są midraszem wyjaśniającym zarówno bezmiar zła, jak i niewątpliwy jego kres, który nadejdzie z woli Boga.

kazanie Pana od początku ich powstania, albowiem nie wyszły w swoich czasach. [Pan] rozgniewał się na nie, związał je aż do czasu dopełnienia się ich grzechu w określonym czasie” (Henet 18, 15-16). Zdaje się, że owa liczba siedmiu gwiazd reprezentująca bezmiar zła domaga się obok wspomnianej wyżej szóstki siódmego anioła. Znajdujemy go na samym początku Księgi Czuwających, w tekście, który jest preludium do całej księgi. Jest nim Bóg, który zstąpi na ziemię w eschatologicznym czasie: „Święty i Wielki wyjdzie ze swego mieszkania i Wieczny Bóg zstąpi na Górę Synaj i ukaże się ze swoim zastępem i objawi się w mocy swej niebiańskiej potęgi. Wszyscy ulegną przerażeniu, a Czuwający zadrzą i strach oraz wielkie drżenie zapanuje aż po krańce ziemi. Wysokie góry zostaną poruszone, a wyniosłe wzgórza zmaleją i topnieć będą jak wosk przed ogniem. Ziemia pograży się, a wszystko, co się na niej znajduje ulegnie zniszczeniu. Na wszystko zostanie wydany wyrok, również na wszystkich sprawiedliwych. Sprawiedliwych [Bóg] obdarzy pokojem, swoich wybranych zachowa i zmiłuje się nad nimi. Wszyscy będą należeli do Boga, będzie im się powodzić i będą błogosławieni, a światło Boże nad nimi będzie świecić. Oto przychodzi On z dziesięcioma tysiącami świętych, aby dokonać sądu nad nimi i aby zniszczyć grzeszników i aby złać każdego, za to wszystko, co przeciwko Niemu uczynili grzesznicy i niegodziwcy” (Henet 1, 3-9).

Tekst ten być może jest midraszycki, a w kategoriach apokaliptycznych nawiązaniem do Jl 3. Siódmym aniołem, a właściwie pierwszym jest sam Bóg interweniujący w czasach eschatologicznych¹⁰. Sześciu pozostałych aniołów Czuwających-świętych przygotowuje Mu to przyjsście, aby mógł definitywnie pokonać zło wyrażane przez siedmiu aniołów Czuwających-upadłych¹¹. Wyraża się tu typowa doktryna apokaliptyczna o ostatecznym triumfie Boga nad złem.

¹⁰ Analogicznym opowiadaniem z użyciem liczby siedem traktującym o eschatologicznym ideale zbawienia jest tekst Henet 24. Mówi on o siedmiu górach, gdzie sześć gór okala siódmą, która jest jakby tronem Boga, a pokryta jest pachnącymi drzewami. Jedno z drzew było „piękne ku wejrzeniu i przyjemne są jego liście, a owoc jego bardzo rozkoszny z wyglądu” (Henet 24, 5; por. 32, 6); jest to niewątpliwie midraszycka, o charakterze mądrościowym interpretacja kapłańskiego opisu stworzenia z Rdz 2; siódemka jest też charakterystyczna dla biblijnej mądrości: „siedem kolumn” (por. Prz 9, 1).

¹¹ Jeśli aramejski fragment Dn 4, 13. 20 wprost nie nazywa Boga Czuwającym i Świętym, to mógł temat ten tak zinterpretować autor Księgi Czuwających; niewątpliwym jest wzajemny wpływ na siebie obu ksiąg (np. Dn 7, 13 i postać Syna Człowieczego z Księgi Przypowieści), jako że obie powstały i funkcjonują w tym samym czasie – II w. przed Chr. (pewne fragmenty znacznie wcześniej); aramejski termin *ʾir* tłumaczony jako „opiekun” i „stróż” w Dn generalnie odnosiłby się więc do jednego z aniołów Czuwających-świętych, być może opiekuna Izraela – Michała; LXX przetłumaczyła go przez *aggelos*.

Do metaforycznie ujętej historii początków z Rdz 2, 4b-25 i 6, 1-4 nawiązuje przerwana po Henet 64 przez fragment noachicki kontynuacja Księgi przypowieści w rozdziale 69. Z analogicznym opisem mieliśmy już do czynienia w Księdze Czuwających (Henet 6-9). Opis jest, sądząc po szczegółach, komentarzem poszerzającym dane z Księgi Czuwających, jakkolwiek nie używa w odniesieniu do aniołów upadłych określenia „Czuwający”. Podaje imiona dwudziestu jeden aniołów-przywódców, a następnie szereg imion aniołów, których winą był zarówno grzech z córkami ludzkimi, jak i zdrada tajemnic właściwych dla sfery niebiańskiej. Następnie pojawiają się grupy duchów odpowiedzialne za żywioły. I na koniec postać Syna Człowieczego, którego imię zostało wreszcie ujawnione. Cały ten opis zdaje się posiadać charakter gnostycki, jakkolwiek konkluzja jest typowa dla apokaliptyki.

Tekst chce zapewne wyjaśnić sprawę śmierci człowieka, jako że w Henet 69, 11 w midraszycki sposób komentuje Rdz 2, 16-17: „Ludzie bowiem zostali stworzeni po to, aby byli tak jak aniołowie, czyli sprawiedliwi i czysti, i aby śmierć, która wszystko niszczy ich nie dotknęła. Jednakże z powodu tej nauki ulegli zniszczeniu i z powodu tej mocy [zżera] nas śmierć”. Drzewo wiedzy zostało tu zastąpione przez aniołów. Opis zdaje się w postaciach aniołów upadłych, którzy udzielili wiedzy wyższej ludziom, widzieć kumulację różnych rodzajów grzechów ludzkich. Zasadniczo można je sprowadzić do dwóch: tych o charakterze moralnym i tych, które mają rys doktrynalny, zbliżony do specyfiki teologii mądrościowej. Tak więc aniołowie w gruncie rzeczy reprezentują zło istniejące na ziemi. Są niejako *persona corporativa* niegodziwości człowieka.

W Księdze Przypowieści Henocha (Henet 37-71)¹² angelologia, jak już to widać wyżej, nabiera nieco innego kształtu. Księga zdaje się posiadać wybitnie charakter apokaliptyczno-mądrościowy, a angelologia pomieszczona jest w ramach doktrynalnego wykładu eschatologiczno-mesjańskiego. W pierwszej przypowieści aniołowie spełniają funkcję orędowników u Boga, wstawiających się za synami ludzkimi (Henet 39, 5). Stanowią oni grupę liczącą „tysiące tysięcy i dziesiątki tysięcy stojących przed chwałą Pana Duchów” (Henet 40, 1). Spośród nich wyróżniają się czterej aniołowie: „Ten pierwszy to Michał, miłosierny i łagodny. Ten drugi to Rafael, który zajmuje się wszystkimi chorobami i ranami synów ludzkich. Trzeci to Gabriel, który przewodniczy wszelkim mocom. Czwarty to Fanuel, który zajmuje się pokutą i jest nadzieją tych, którzy dziedziczą życie wieczne. To są czterej aniołowie Najwyższego Pana” (Henet 40, 9-10).

¹² P. SACCHI nazywa ją za innymi Księgą Gigantów (zob. *Apocriphi dell Antico Testamento*, t. 1, Torino 1981, 431) i datuje na lata bezpośrednio poprzedzające wprowadzenie władzy rzymskiej w 63 roku przed Chr.

Występują więc w funkcjach (przymiotach) przynależnych samemu Bogu: miłosierdzie, uleczenie dusz, sprawczość wszelkiego działania i przedmiot wszelkiej nadziei zbawienia. Są zatem uosobieniem i wyrażeniem ziemskiego działania transcendentnego Boga.

W drugiej przypowieści centralną postacią jest Mesjasz obdarzony tytułami: Syn Człowieczy i Wybrany, zaś doktryna mesjańska oparta została na bardzo wielu reminiscencjach i zapożyczeniach biblijnych. Ten eschatologiczny Mesjasz pocznie królować, zasiadłszy na swym tronie, a zasadniczym atrybutem czasów mesjańskich będzie zbawienie, wyrażone w sformułowaniu: „W owych dniach góry będą skakać jak barany, a pagórki brykać jak jagnięta nasycone mlekiem i wszyscy staną się aniołami w niebie” (Henet 51, 4). Tekst jest bezpośrednim zapożyczeniem z Ps 114, 4. 6, który jest hymnem wychwalającym działanie Boga w czasie wyjścia z Egiptu. Wynika z tego, że tekst Henet 51 zdaje się być midraszycką transpozycją typologii Wyjścia na soteriologię czasów mesjańskich. Wówczas dokona się powrót ludzi do ich pierwotnego stanu – kiedy byli jako aniołowie w niebie. Aniołowie wyrażają więc w tym tekście typologiczną teologię stworzenia we właściwej dla teologii prorockiej formie nowego stworzenia, w kategoriach jak najbardziej ziemskich.

Anioł-przewodnik Henocha w tej przypowieści zostaje nazwany „aniołem pokoju” (Henet 52, 5; 54, 4; 56, 2). Wprowadzenie tego nowego określenia wiąże się zapewne ze zmianą atmosfery przypowieści. Następuje przejście od prostego pokazywania i wyjaśnienia zaistniałego zła do atmosfery eschatologicznego zbawienia. Mówiący o tym anioł-przewodnik poprzez zmianę swej funkcji na anioła pokoju wprowadza w kolejny przymiot czasów mesjańskich i ich soteriologii. Będzie nim pokój.

W kontekście mesjańskiego przekazu o inicjacji królowania Wybranego następuje wyrażenie bezużyteczności wszelkich dotychczasowych zabiegów ludzkich. Wobec Mesjasza nic już nie będzie miało swej dotychczasowej wartości. Anioł pokoju wprowadza apokaliptyka w atmosferę sądu eschatologicznego. I tutaj pojawiają się aniołowie kary: „Ujrzałem bowiem stojących aniołów kary idących, którzy przygotowywali wszelkiego rodzaju narzędzia tortur dla Szatana” (Henet 53, 3). Czyżby ów sąd miał być absolutnie definitywny i miałyby odnosić się do pokonania istoty znamionującej wszelkie zło? Istotnie, ta doktryna wyprzedza objawienie nowotestamentowe, jakkolwiek tekst ten równie dobrze może być późniejszą, chrześcijańską interpolacją, zwłaszcza że istnieje też inny, paralelny tekst w Henet 54, 5: „Są one (łańcuchy) przygotowane dla zastępów Azazela, żeby mogli oni wziąć je i rzucić je do najniższej części piekła”. Dla obu tekstów odnaleźć można źródło w opowiadaniu o sądzie w Dolinie Joszafat w Dniu Jahwe z Księgi Joela. Henet 53 posiada też wyraźny związek z kanoniczną Apo-

kalipsą i jej opisem sądu, zaś Henet 54, 5 byłby właściwy dla apokryficznej tradycji mądrościowej, w której atrybut Boga-sędziego wyrażają aniołowie kary. Jednak w świetle Henet 56 aniołowie kary mają związać i wrzucić do głębi doliny „swoich wybranych i umiłowanych” (Henet 56, 3). Sądzić można, że owymi aniołami kary stali się zatem aniołowie-opiekunowie poszczególnych narodów, którym ich misja przywiedzenia wszystkich do Boga nie powiodła się. Byłoby to zgodne z przestaniem J1 4.

Aniołowie kary pojawiają się jeszcze w trzeciej przypowieści, w zupełnie podobnym kontekście. Jest to wizja objawienia Mesjasza i jego sądu. Mesjasz nazwany jest „Synem Kobiety siedzącym na tronie swej chwały” (Henet 62, 5). Niewątpliwie występuje tu relacja z Iz 7, 14. Innym Jego imieniem jest „Syn Człowieczy” (Henet 62, 7), określenie popularne w całej apokalipcyce, ale odnoszone do Mesjasza dopiero w apokalipcyce późnej¹³. Jaką rolę pełnią tutaj aniołowie kary? Mają odpłacić „potężnym królom i tym wszystkim, którzy posiadają ziemię” (Henet 62, 9), „za zło, które wyrządzili jego [Pana Duchów] dzieciom i jego [Syna Człowieczego] wybranym” (Henet 62, 11). Jednakże ów sąd nie wydaje się mieć charakteru eschatologiczno-definitywnego, albowiem w Henet 63 mowa jest o błaganiach zanoszonych przez skazanych do aniołów kary, „aby dali im nieco zwłoki i by mogli paść i oddać cześć Panu Duchów i wyznać swoje grzechy przed nim” (Henet 63, 1). Tekst ten nie prezentuje tak charakterystycznego dla apokalipyki determinizmu. Ponieważ w Henet 63, 10 mowa jest o cierpieniach szeolu, nie wydaje się, żeby zachodził tu przypadek wypowiedzi o sądzie definitywnym, bo i taki przez późny judaizm nie był wyrażnie podnoszony¹⁴. Zapewne mówić trzeba tutaj o historycznej interwencji Boga w czasach mesjańskich, gdzie aniołowie wyrażają przymiot transcendentnego Boga karzącego, ujętą w konwencji pedagogicznej, tzn. w procesie uniwersalnego wychowywania ludzi przez Boga. Niepodobna bowiem uznać deifikacji aniołów kary, a do nich przecież, nie do Boga, zanoszą błagania skazani.

Takie rozumienie aniołów kary potwierdzać zdaje się ich rola ukazana w tzw. sekcji noachickiej¹⁵. Działanie karzące aniołów odnosi się do gotowości wypuszczenia mocy wód, co byłoby wyrazem sądu i zniszczenia (Henet 66, 1) w rozumieniu jak najbardziej historycznym.

¹³ Być może jest to pewien argument za późnym, już chrześcijańskim opracowaniem Księgi Przypowieści; nie sądzę jednak, żeby dało się utrzymać późne (z IV wieku po Chr.), jak chce J. Milik, jej powstanie. Brak jest bowiem aplikacji chrystologicznych, tak charakterystycznych zarówno dla kręgów judeochrześcijańskich, jak i chrześcijaństwa typu Pawłowego.

¹⁴ Inaczej w teologii nowotestamentowej, gdzie w przypowieści o chwaście aniołowie wymienieni są jako żeńcy eschatologiczni (por. Mt 13, 39).

¹⁵ W Księdze Przypowieści wyróżniają się teksty, w których wizjonerem jest Noe; do nich należą Henet 65-68.

Przypowieść trzecia (Henet 58-71) na powrót obfituje w doktrynę angelologiczną. Jej tematem jest przyszły, chwalebny los sprawiedliwych. Aniołowie pokazani zostają przede wszystkim jako dwór Boga – Głowy Dni – i są świadkami niezwykłego wydarzenia, jakim jest objawienie specjalnie udzielone przez samego Boga Henochowi. Podkreślają oni tutaj niezmierną chwałę Boga, którą potęguje ich mnogość – „tysiąc tysięcy i dziesięć tysięcy razy dziesięć tysięcy”. Przedmiotem objawienia jest nieuchronny sąd, jego zaś przedmiot i sposób przeprowadzenia odkrywają Henochowi aniołowie-święci posłuszni woli Michała. Tę grupę aniołów nazwać można aniołami żywiołów, jako że wymienieni są jako aniołowie: gromu, gradu, śniegu, mgły, rosy, morza i deszczu. Jeśli coś można powiedzieć o ich roli, to tyle, że są to aniołowie dobrzy (Henet 60, 17), a zawiadują płodnymi darami Boga, „bo [są one] pożywieniem dla ziemi od Najwyższego, który jest w niebie. Dlatego jest ustalona miara dla deszczu i aniołowie rozumieją ją” (60, 22). Pierwej więc zanim dokona się sąd, aniołowie pokazują dobrodziejstwa Boga udzielone człowiekowi. W ten sposób następuje przekaz o wszechwładzy Boga¹⁶.

Inną funkcją aniołów, z kontekstu sądząc są to aniołowie-święci opiekunowie narodów, jest zmierzenie za pomocą symbolicznych sznurów dokonań ludzi – sprawiedliwych. Ta wstępna diagnoza będzie służyć ustanowionemu przez Boga Wybranemu, który „będzie sądził wszystkie dzieła świętych w niebie i na wadze będzie ważył ich czyny” (Henet 61, 8). I znów aniołowie zdają się pełnić funkcję objawiających atrybut Boga, jakim jest sprawiedliwość.

Akt sprawiedliwego sądu będzie przedmiotem najwyższego uwielbienia ze strony wszystkich zastępów niebios, a pośród nich będą cherubini, serafini i *ofanim* (Henet 61, 10). Te grupy aniołów wymienił już autor Księgi Czuwających (14, 11) jako ognistych stróżów tronu Boga. Ponadto wzmiankowani są w Księdze Przypowieści także w 71, 7: „Są to ci, którzy nie śpią, ale czuwają nad tronem jego chwały”. Czy można coś więcej powiedzieć o owych trzech grupach aniołów? Cherubini pojawiają się najczęściej, zarówno w apokryfach jak i w Biblii. Nieco skromniej prezentują swoją obecność serafini. Natomiast *ofanim* brak w Biblii zupełnie, a i w literaturze apokryficznej występują nader rzadko¹⁷.

Henet 14, 24 ze swoją wizją domu strzeżonego przez ognistych cherubów i morzem ognia otaczającym inną, wewnętrzną budowlę, w zakończeniu za-

¹⁶ Por. Mt 8, 27 i paralelne; Mk 1, 27.

¹⁷ Trzy grupy aniołów wymienione są w hebrajskiej wersji Księgi Henocha 2, 1: „W tym momencie orły rydwanu, ogniste *ofannim* i serafiny pochłaniającego ognia...”. Triadę: Cherubini, Serafini i Trony znajdujemy u Dionizego Areopagity w *De coelesti hierarchia* (7). Być może *ofanim* zostały tu przełożone przez „Trony” – zob. M. ADINOLFI, *Il simbolismo zoomorfo degli angeli in De coelesti hierarchia 15, 8 di Dionigi l'Areopagita*, „Liber Annus” 53 (2003), 211.

wiera wezwanie skierowane do Henocha: „Podejdz tutaj Henochu do mego świętego słowa” (Henet 14, 24). Z kolei w Henet 61 kryterium sądu przeprowadzonego przez Wybranego jest „słowo imienia Pana Duchów” i „droga Pana Najwyższego” (Henet 61, 10). Zdaje się wynikać z tego, że aniołowie ci są pojmowani jako stróże słowa przymierza zawartego między Bogiem i Izraelem. Terminy bowiem: święte słowa, droga Pana i słowo Pana wiodą nas do centrum przymierza z Dekalogiem i prawem stanowionym na jego podstawie.

Takie rozumienie cherubów zdaje się przesądzać wizja domu z Henet 71. Oto wizjoner porwany do najwyższego nieba, widzi wśród światłości dom otoczony przez koło ogniste, a dookoła cherubini, serafini i *ofanim* (Henet 71, 7). Przerażliwa wizja, w czasie której wizjoner pada na twarz przed chwałą Boga, prowadzi do konkluzji, że darem Boga jest pokój należny sprawiedliwym (Henet 71, 15. 17). Sądzić można, że opis ten wyraża wspólną z Ez 28, 1-19 tradycję o pierwotnej harmonii wszystkich stworzeń ludzkich. Wypowiedź przeciw królowi Tyru świadczy, iż różne narody same zdecydowały o odejściu od owej pierwotnej harmonii: „Pod wpływem rozkwitu twego handlu wewnątrz twoje napełniło się uciskiem i zgrzeszyłeś, wobec czego zrzuciłem cię z góry Bożej i jako cherub opiekun zniknąłeś spośród błyszczących kamieni” (Ez 28, 16). Wypowiedź o „błyszczących kamieniach góry” zdaje się być analogiczna do wypowiedzi Henet 14 i 71 o domu w niebiosach, zamieszkałym przez Głowę Dni i Wybranego, gdzie także jest mowa o błyszczących kamieniach, z których zbudowana jest góra i w części sam dom. Cherub z Ez jest wyraźnie opiekunem królestwa Tyru, co jest zgodne z apokaliptycznym przydziałem poszczególnym narodom aniołów-opiekunów. Różnica jednak jest istotna. O ile w żydowskiej apokaliptyce apokryficznej grzeszący aniołowie stają się demonami, o tyle u Ez odsunięci sprzed oblicza Boga są stróżami narodów. Postacie cherubów wracają u Ez 8-10 w przerażającej wizji przygotowania sądu i wykonania wyroku na Izraelu przez sześciu mężów, spośród których jeden oznacza ludzi literą *taw*. Jako żywo przypomina to opis sześciu aniołów Czuwających-świętych z Henet 20. I oto niespodziewanie w Ez 9, 3 pojawiają się cherubini: „A chwała Boga izraelskiego uniosła się znad cherubów, na których się znajdowała, do progu świątyni”. Czy cherubini to ci z *kappōret*, czy inne dwa cheruby pokryte złotem, które sporządził Salomon i umieścił w świątyni (1 Krl 6, 23-28)? Cherubini ci z pewnością oznaczają tych z przebłągalni (*kappōret*), co jest w tym kontekście lepszym wytłumaczeniem. Jedynymi realnie działającymi istotami pozostaje owych sześciu mężów.

Najistotniejszy w całym przekazie Ez 8-10 jest więc sam sąd, a ściślej jego kryteria. Wyjaśnienie odnoszące się do faktu zburzenia świątyni i deportacji do Babilonii znajduje się w Ez 11, 12: „poznacie, że ja jestem Pan,

do poleceń którego nie stosowaliście się ani nie wypełnialiście nakazów, ale wypełnialiście nakazy tych narodów, które was otaczają dokoła”. Kryterium osądu jest przymierze Boga z Izraelem i normy z niego płynące. Wyraźnie więc apokaliptycy, wśród nich autor Ez, podkreślają, że Bóg-stworzyciel wszelkiej istoty ludzkiej nigdy nie przestaje się interesować każdym człowiekiem, preferując Izraela, i wszystkich pomieszczając w swoich planach zbawczych. Ich realizacja zakłada także sąd. Te trzy wspomniane wyżej grupy angeliczne wskazują właśnie na te przymioty Boga: Bóg uniwersalny, Bóg przymierza, sędzia sprawiedliwy, zbawiający sprawiedliwych. W zakończeniu trzeciej wizji Henocha w Księdze Przypowieści dominuje atmosfera sprawiedliwości i miłosierdzia: „Anioł Michał, jeden z archaniołów, uchwycił mnie za prawą rękę i podniósł mnie, i wprowadził mnie do wszystkich tajemnic miłosierdzia i tajemnic sprawiedliwości” (Henet 71, 3). Nad sprawiedliwym sądem dominuje miłosierdzie Boga. Z miłosierdzia zaś płynie pokój¹⁸.

Konkluzja Henet 71 o pokoju jako darze dla sprawiedliwych nakazuje skonfrontować tę wypowiedź przynajmniej z niektórymi z danych biblijnych. Pokój w Biblii jest nieodłączny od zawartego przymierza między Bogiem i Izraelem (funkcja przebłagalni arki przymierza w formie cherubów – Wj 25, 19), jak i zawieranego między ludźmi (1 Mch 8, 20. 22). Z kolei 2 Mch 1, 4 wiąże pokój z otwartością serca ludzkiego na prawo, którym obwarowane jest przymierze (por. Ps 119, 165). Pokój związany jest także ze sprawiedliwością: „Niech góry przyniosą ludowi pokój, a wzgórza – sprawiedliwość!” (Ps 72, 3. 7; 85, 11). Izajasz woła: „Dziełem sprawiedliwości będzie pokój, a owocem prawa – wieczyste bezpieczeństwo” (Iz 32, 17) oraz: „O gdybyś zważał na me przykazania, stałby się twój pokój jak rzeka, a sprawiedliwość twoja jak morskie fale” (Iz 48, 18). Najdobitniejszy przykład teologii nowotestamentowej pokazujący na związek przymierza z pokojem zawiera tekst Dz 10, 36: „Posłał swe słowo synom Izraela, zwiastując im pokój przez Jezusa Chrystusa”, dopełniony w Kol 1, 20: „wprowadziwszy pokój przez krew Jego krzyża”. Wydaje się, że autor Księgi Przypowieści Henet rozumie pokój w jak najbardziej biblijnym znaczeniu. Jest on naturalnym darem Boga płynącym z zachowywania przymierza, którego stróżami czyni cherubinów, serafinów i *ofanim*. Nawet jednak biorąc pod

¹⁸ Henet 71 zdaje się wyrażać zatem teologię nowotestamentową; trudność jednak stanowi nieobecność w tym tekście postaci, która obecna była cały czas w treści Księgi Przypowieści – Mesjasza, Wybranego, Syna Człowieczego. Synem człowieczym nazwany zostaje Henoch. Gdyby uznać, że praktycznie została tutaj zastosowana teologia chrystologiczna obecna w 1 Kor 15, 24 o definitywnym przekazaniu przez Chrystusa wszystkim Bogu, należałoby uznać zarówno wpływ autora chrześcijańskiego, jak i późne pochodzenie Księgi Przypowieści. Ponieważ brak jest przekonujących argumentów, wносить można z tego o wczesnognostyckiej tendencji w ramach judaizmu o tendencjach apokaliptycznych.

uwagę język apokaliptyki, trudno uznać ich za rzeczywiście istniejące istoty duchowe. Jedynym i absolutnie wystarczającym gwarantem przymierza jest bowiem sam Bóg, który wyłącznie dla pomocy człowiekowi w zachowaniu przymierza posyłał proroków. Doskonałym przykładem jest tutaj biblijny opis powołania Izajasza, gdzie serafin, jeden z wielu aniołów otaczających tron Boga (Iz 6,2), biorąc ogień i oczyszczając proroka (Iz 6,6), przygotowuje go do roli obrońcy przymierza. Cherubini, serafini i *ofanim* wyrażają więc chwałę Bogu za to, że jest On niezmienny w przymierzu. Objawiają w ten sposób atrybut Boga, jakim jest trwała wierność złożonym w przymierzu obietnicom.

Unikalne jest postrzeganie aniołów w Liście Henocha, ostatniej części etiopskiej Księgi Henocha (Henet 94-108), w kontekście nauczania o szeptach. Angelologia jest tutaj praktycznie nieobecna, z jednym wyjątkiem. Wizjoner Henoch przekazuje ostatnie napomnienia skierowane zarówno do sprawiedliwych, jak i grzeszników. Teologia tego tekstu jest typowa dla literatury mądrościowej. Tekst, który nas interesuje, brzmi następująco: „Przysięgam wam, sprawiedliwi, że aniołowie w niebie pamiętają o was za dobro przed chwałą Wielkiego i że wasze imiona zapisane są przed chwałą Najwyższego” (Henet 104, 1). Apokaliptyka międzytestamentalna wielokrotnie posługuje się deterministycznym określeniem o sekretach zapisanych na tablicach niebieskich. Pośród nich jest Księga życia przeznaczonych i Księga czynów ludzkich. Niewątpliwie w Henet mamy i ten wątek, przy czym Księga czynów została wyrażona przez „pamięć aniołów”. Ten wątek w sobie właściwy sposób zaprezentowany też został w przekazie Łk 10, 20: „cieszcicie się, że wasze imiona zapisane są w niebie”. Teologia ta przywołana jest też w Flp 4, 3. Aniołowie zatem wyrażają apokaliptyczny pogląd o względzie Boga na ludzkie czyny jako czynnika determinującym przeznaczenie człowieka do zbawienia. Zgodne to jest z biblijnym rozumieniem wartości aktów ludzkich, nie zaś samych deklaracji. Ukazany został zatem kolejny atrybut Boga szczególnie widoczny w biblijnej literaturze mądrościowej, jakim jest Jego sprawiedliwość: „A teraz nie lękajcie się sprawiedliwi, kiedy widzicie grzeszników rosnących w siłę i zaspokajających swoje pragnienia. Nie łączcie się z nimi, ale trzymajcie się z daleka od ich złych czynów, albowiem zostaniecie połączeni z zastępami niebios”.

Doktryna angelologiczna Henet jest dość złożona, adekwatnie do złożoności samej księgi. Aniołowie prezentowani są jako istoty duchowe, realnie istniejące w rzeczywistości niebiańskiej. Jeżeli jednak skonfrontować treści angelologiczne Henet, ujęte przecież w językowe, literackie i teologiczne kategorie apokaliptyczne, z tekstami biblijnymi w ujęciu teologii biblijnej, wówczas angelologia Henet jawi się jako zespół orzeczeń doktrynalnych.

I bynajmniej nie chodzi tu o realność samych aniołów, ich istnienie, naturę czy hierarchię. Księga Czuwających Henet w postaciach aniołów upadłych prezentuje nauczanie o złu w postaci grzechów człowieka. Aniołowie Czuwający-upadli wraz z ich przywódcą Azazelem reprezentują zło istniejące na ziemi. Ponieważ w równej mierze doświadczane jest przez człowieka dobro, wprowadzona została kategoria aniołów Czuwających-świętych, reprezentująca sprawiedliwych, czyli zachowujących przymierze.

Księga Przepowiedzi Henet, podobnie jak klasyczna apokaliptyka, pokazuje aniołów jako wizyjnych przewodników. Są oni posyłanymi przez Boga prorokami i nauczycielami mądrości. Aniołowie spełniają także funkcję orędowników u Boga wstawiających się za synami ludzkimi. To z kolei szczególnie sprawiedliwi ludzie, którzy jak Mojżesz zdolni są do orędownictwa u Boga. Pośród nich są archaniołowie: Michał, Rafael, Gabriel i Manuel, czterej aniołowie Najwyższego Pana, zdają się reprezentować w apokaliptycznym sposobie wypowiedzi, wielkie i święte – choć trudne do identyfikacji – osoby w dziejach Izraela.

Ponadto aniołowie, występując w różnych funkcjach, prezentują apokaliptyczne nauczanie o przymiotach przynależnych samemu Bogu, a właściwych dla doktryny eschatologicznej: sprawiedliwości, miłosierdziu i nadziei zbawienia. Aniołowie wyrażają też teologię stworzenia w podobnej jak teologia prorocka formie nowego stworzenia, w kategoriach jak najbardziej ziemskich. Dopełnieniem jest tutaj funkcja aniołów kary reprezentujących Prawo Izraela.

Aniołowie pokazani zostają też jako dwór Boga, i w ten sposób następuje przekaz o transcendencji, świętości i wszechwładzy Boga.

Inną funkcją aniołów, wyrażaną przez mierzenie za pomocą symbolicznych sznurów dokonania ludzi, jest pomocniczość we władzy sprawowanej przez Mesjasza. Aniołowie zdają się pełnić funkcję objawiających atrybut Boga, jakim jest Jego miłosierna sprawiedliwość. W tym kontekście aniołowie jawią się też jako stróże przymierza, reprezentując instytucję profetyzmu.

Trzy grupy angeliczne (cherubini, serafini i *ofanim*) wskazują przymioty Boga: uniwersalność i niezmienność Boga przymierza, sprawiedliwego sędziego i zbawiciela.

Angelologia apokaliptycznej Henet jawi się zatem jako zabieg literacki i teologiczny, który staje się środkiem i sposobem przekazania doktryny o Bogu i Jego przymiotach. Aniołowie występują w znaczeniu funkcyjnym, jako objawiciele najważniejszych przymiotów Boga, identycznych z przekazem biblijnym. Już ich imiona, poprzez symbolikę znaczeń w warstwie językowej, ukazują relację do ich funkcji wyrażanych w warstwie teologicznej. Są rozwinięciem biblijnego obrazu Anioła Jahwe (Rdz 16, 7. 22;

Wj 3, 2; Joz 2, 1), którym jest sam Bóg manifestujący się w taki sposób¹⁹. Wyrażają wraz z aniołami upadłymi (demonami) totalną opozycję dobra i zła. Całość obrazu daje wrażenie pewnego systemu językowo-symboliczno-teologicznego. Jak sugestywny to był system, świadczy tekst nowotestamentowy posługujący się nim we własnym przekazie, rezerwując jednak wiedzę o definitywnej eschatologii samemu Bogu.

Angelologia w apokaliptyce, którą reprezentuje tutaj Henet, w popularnym i sugestywnym języku, pod wpływem zrazu mezopotamskim, później głównie perskim, jest apokaliptyczną ilustracją efektu procesu transcendentalizacji Boga rozwijaną przez teologiczne kręgi podeportacyjnego, różnego od świątynnego judaizmu.

Kraków

SYLWESTER JĘDRZEJEWSKI SDB

Summary

The angelology of the Book of Henoch

According to the complex angelology of the Book of Henoch, Angels are created by God, spiritual beings, who exist in a heavenly dimension in order to reflect transcendental, holy and mighty image of the God. They are regarded as visible leaders who intercede for us in heaven. The angelology of the Book of Henoch seems to be a literary and theological procedure which purpose is to present a doctrine of God. Their function is to show the main God's attributes, which can be found in the Bible.

¹⁹ Rozwój pojęcia „Anioł Jahwe” w judaizmie, w samarytanizmie i we wczesnym gnosticyzmie zob. w obszernej rozprawie J. E. FOSSUM, *The Name of God and the Angel of the Lord. Samarytan and Jewish Concepts of Intermediation and the Origin of Gnosticism*, Tübingen 1985.